



Nasza Trzynastka

Cena 1,50 zł

Świętowaliśmy urodziny!

Dokładnie 6 października 2016 r. Świętowaliśmy 80-lecie naszej szkoły !!!

Z tej okazji dla naszych gości został stworzony apel przez uczniów klas piątych i szóstych. Przedstawienie odbyło się o godzinie 10:00 ! Nie mogło także zabraknąć osób, które pracowały w tej szkole wiele lat. Przedstawienie mówiło o szkole oraz 90 – letniej absolwentce, która, przyjechała z wnuczką z Poznania na 80-lecie naszej szkoły. Naszych gości po przedstawieniu zostały zaoferowane różne atrakcje: kawa, ciasto i inne smakołyki.

O godzinie 12:00 zaczął się festyn zorganizowany specjalnie dla naszych uczniów oraz ich rodziców . Można było: malować na mleku, grać w dużą Jengę, malować twarze. Były też balony, fotobudka, dogoterapia, megatwister, gry, łapanie rybek, eksperymenty chemiczne. Było można zjeść oraz się napić! Wszystko zakończyło się o godzinie 15:30. Wspaniale się bawiliśmy!

Następnego dnia ponownie pokazaliśmy przedstawienie, tym razem wszystkim uczniom i pracownikom.

Wiktoria Grubba VB



W tym numerze:

Urodziny szkoły	1
Twórczość uczniów	2
Kalendarium	3
Artykuł w środku	3
Wywiad	4

Ważne tematy:

- Nasza szkoła 80 lat! Życzymy jej wielu kolejnych jubileuszy
- O dziadkach i babciach nie można zapominać.
- Wydarzyło się ... wiele w ciągu tych 4 miesięcy. Przeczytajcie.

Limeryki i inne literackie wybryki

Są dla nas bardzo ważni.
Wiele wiedzą, prawie na
wszystkim się znają.
Dziadkowie... To o nich.

Historie dziadków

Mieszkał pewien człowiek w Szczecinie,
co często chodził po linie.
Któregoś dnia w piątek
zaczął się nowy początek,
bo wystąpił na trampolinie.
K. Kurzawa

Moja babcia strasznie bała latać się samolotami. Wtedy jej kolega (obecnie mąż) zmówił się z jej mamą, że zawiezie ją, nic nie mówiąc, na lotnisko. Kiedy dojechali na miejsce, babcia wysiadła z auta. Dopiero kiedy była przed hangarem, zorientowała się, że jest na lotnisku. Dziadek poprosił babcię, żeby z nim poleciała szybowcem. Koledzy dziadka śmiali się i śmiali, a babci było głupio, więc się zgodziła. Mama babci dała jej na wszelki wypadek torebkę papierową. Wystartowali, a po kilku sekundach dziadek odcepiał się od samolotu i tak latali wokoło lotniska. Jak wylądowali, babcia dosłownie całowała ziemię, dziękując Bogu, że to już koniec wyprawy.

Julia K., 5b

Moje marzenie

Moim największym marzeniem jest w przyszłości wykonywanie pracy kierowcy. Aby je spełnić, muszę skończyć szkołę podstawową i średnią. Muszę też zdać egzamin na prawo jazdy i spełnić wymogi kierowcy zawodowego. Chciałbym zostać kierowcą jak mój tata.

Kacper Wachowiak
VA

Aby spełniać marzenia, należy w nie wierzyć i dążyć do zamierzonego celu. Ja mam już cel, teraz muszę go tylko zrealizować. Marzenia się spełniają-wierzę w to.

Agata Jasińska 5A

Moje marzenie

Moim największym marzeniem jest zostać Wróżką Miłości.

Będąc wróżką, miałabym długie brązowe włosy z różowo-fioletowymi pasemkami i ciemne brązowe oczy. Miałabym dwa przepiękne skrzydła, jak u egzotycznego motyla. Mieniłyby się pięknymi odcieniami. Miałabym swojego jednorożca z pięknymi skrzydłami, jak u anioła. Podróżowałabym na nim w poszukiwaniu ludzi, którym trzeba pomóc się odnaleźć.

Ludzie bardzo często są smutni, bo są samotni. Nie mogą znaleźć swojej drugiej połówki lub osoby, z którą mogliby spędzić życie. Pomagałabym im się odnaleźć. Łączyłabym ludzi w związki. Opuszczonym, samotnym dzieciom szukałabym domów, w których znalazłby kochających rodziców. Godziłabym pokłócone pary, aby się kochały i szanowały nawzajem. Babcie i dziadkowie nie byłiby samotni. Mieliby wnuczków, którzy by się nimi zaopiekowali i o nich dbali. Zadbtałabym o to, aby ludzie nie kłócili się. Nikt nie byłby samotny ani opuszczony. Na świecie nie byłoby zazdrości ani nienawiści.

Myślę, że będąc wróżką, miałabym dzisiaj bardzo dużo pracy, aby naprawić nasz świat. Jako Wróżka Miłości sprawiłabym, że na świecie zapanowałby pokój.

Sport to zdrowie!

W kolejnych numerach gazetki będą ciekawe zainteresowania uczniów. Dzisiaj sportowy. Okazuje się, że dzieci już w wieku kariery sportowej.

Taniec Sportowy to dziedzina tańca, styki artystycznej. Zwiera bardzo trudne koleżankami uczęszczamy do klubu Jowitany przez dziesięć miesięcy. Nieprawdą jest interesują. Znam chłopaków, którzy chodzili

Oliwia W 5b



dziemy przedstawiały wam zaprezentujemy wam taniec czterech lat zaczynają swoją

który jest na poziomie gimnastyki. Na zajęcia ja i moje FitDance. Ćwiczymy trzy godziny, że tylko dziewczyny się tym na zajęcia.

Kalendarium

Dzień Galaretki !

Dzień galaretki został zorganizowany przez Radę Rodziców w naszej szkole dnia 10 listopada, w czwartek. Były najróżniejsze galaretki: małe duże. Za pieniądze zebrane z kiermaszu zostaną zakupione rozmaite nagrody na konkursy.

Wiktorja

29 listopada do naszej szkoły zawitały nauczycielki nazywające siebie „Starszymi Paniami”, czyli : P. Magdalena Formella-Rusek, Joanna Bułska oraz Julita Frączyk. Pokazały się od nieznanej wcześniej strony, siadały koło uczniów, udawały, że nic nie pamiętają oraz zadawały różne pytania. Potem zjawily się klasy piąte oraz szóste z różnymi zadaniami, słodzcami oraz pytaniami. Byli to najważniejsi uczniowie samorządu szkolnego. Wszyscy dostali cukierki oraz karteczki z życzeniami-złote myśli.

Wiktorja

Andrzejki – wieczór wróżb odprowadzanych w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji. Pierwsza polska wzmianka literacka o nim pojawiła się w 1557 za sprawą Marcina Bielskiego.

Ciąg dalszy kalendarium na str. 4

Mikołajki

Jak co roku pamiętaliśmy o mikołajkach. Było zabawnie, czerwono i bez części lekcji. To wystarczy, żeby uznać dzień za udany.

Ciekawe, czy Mikołaj o mnie pamiętał...



Kochany, Panie Mikołaju....



Wyglądam jak Olaf?



*Zachęcamy do wspól-
pracy ze szkolną gazetką.
Jeśli chcesz, by Twoje teksty,
rysunki, pomysły znalazły
się w naszym piśmie—
przyjdź.*



cd. Kalendarium ze str. 3

Wigilie

22 grudnia w klasach organizowaliśmy wigilie. Były prezenty, śpiewanie kolęd, ucztowanie. To taki przyjemny czas, że nikt nie kręcił nosem, nie obrażał się. Uczniowie z koła teatralnego pokazali się nam na wesoło. Gwiżdże to tradycyjne postaci chodzące po kolędzie w okresie bożonarodzeniowym. Tego dnia był też występ jasełkowy w wykonaniu klasy 4 a.

**Z okazji nowego 2017 roku życzymy
wszystkim czytelnikom wiele radości, zdrowia
i pomyślności.**

Redakcja



Redakcja:

Konstancja Wdowiak, Oliwia Wójcik, Wiktoria Grubba, Julia Kopańska, Dagmara Olejniczak

Opiekun:

Anna Waśko